KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Sierpnia.— Rok 1849. Poniedziałek. № 217. Jutro, Ś^tej^ Joanny Fremiot Wdowy.

XIXty Bulletyn. Wiadomość od Armji Czynnej.

Jenerał-Feldmarszałek doniósł J. C. MOŚCI z miasta *Berettio-Ujfalu*, pod dniem ²/₁₄ Sierpnia, że wojska buntowników znajdujące się pod wodzą *Görgeya*, złożyły już broń przed korpusem Jenerała-Adjutanta Hr: *Rüdigera*, d. ¹/₁₃ Sierp:. Szczegóły tego są następne: *Görgey*, stosownie do uczynionej poprzednio propozycji Hrabiemu *Rüdigerowi*, wyszedłszy z korpusem swoim z *Aradu*, pociągnął na *Szellosz*, gdzie, według umowy, buntownicy broń złożyć mieli. W tymże czasie Jenerał Hr: *Rüdiger* wyprawił jazdę z *Szymandi*, a piechotę z *Kisz-Jeno* także do *Szellosz*.— Dnia ¹/₁₃ Sierpnia w południe, jadąc ze sztabem na czele kolumny, *Görgey* zbliżył się ku wojskom naszym, idącym w pełnym bojowym porządku, na spotkanie wojsk jego. Potwierdził znów Hrabiemu *Rüdigerowi*, że poddaje się bezwarunkowo, i prosił tylko o wstawienie się o łaskawą opiekę Jenerała-Feldmarszałka, i to nie w widoku jakiegokolwiek układu, ale wyrażał to wstawienie swoje, jako najpokorniejszą prośbę. Poczem *Görgey* uszykował wojska swoje do stanowczego poddania się, które nastąpiło o godz: 4ej po południu, w sposobie następującym: Wojska Węgierskie stanęły dwoma linjami na polach wsi *Szellosz*, w gęstych kolumnach: piechota mając jazdę po skrzydłach, stała w pierwszej linji, artylerja zaś w drugiej.— Po sprezentowaniu broni, piechota złożyła karabiny i powiesiła na nich wojenną amunicję, a jazda zsiadła z koni, broń przypasawszy do siodeł. Poczem, wszyscy ludzie wyszli z szeregów, i pociągnęli biwakować do miasta *Zaranta*, pod strażą trzech pułków 2ej dywizji jazdy lekkiej, przy których i konie zostawiono. Artylerję i bagaże skarbowe odprowadzono pod strażą jednego pułku; do zebrania zaś wszystkiej broni i stopniowego wyprawienia jej do *Gross-Wardeinu*, przeznaczono Jelecki pułk piechoty. Razem broń złożyło: 11tu Jenerałów, 20 tysięcy piechoty, do 2ch tysięcy jazdy, a przytem około 130 dział.— *Görgey* zbliżając się ku naszym wojskom, zawołał: »Czegożby nie można przedsięwziąść i dokazać z takiemi wojskami!"— *Görgey* znowu wyraził gotowość przyczynić się o poddanie tych oddziałów, któreby może, bez poprzedniego z jego strony uwiadomienia, opór jeszcze stawiały.— Niebawem po przybyciu *Görgeya*, stanęło przed Hrabią *Rüdigerem* 2ch Parlamentarzy z twierdzy *Aradu*, którzy mają pełnomocnictwo od Komendanta *Demianowicza* i wszystkich Oficerów, zaproponować poddanie Rossjanom tej twierdzy.— D. ²/₁₄ Sierpnia, wojska Hrabiego *Rüdigera* wróciły na poprzednią pozycję swoją; przednia straż do *Szymandi*, a główne siły do *Kisz-Jeno*, gdzie dalej stać będą do rozrządzenia Jenerała-Feldmarszałka. Wojska *Görgeya*, które się poddały, idą do *Gross-Wardein*, konwojowane przez trzy pułki 2ej dywizji jazdy lekkiej, i dwie secinу kozaków pułku Ner 32gi, pod dowództwem Jenerała-Adju: *Anrepa*.

Z powodu zwycięztw odniesionych przez wojska Cesarsko-Rossyjskie w *Węgrzech*, i pomyślnych wiadomości otrzymanych od armji czynnej, wczoraj na błoniach za *Powązkami*, odbyła się powtórna świetna i okazała uroczystość religijna i wojskowa. Już od rana stanęły pod bronią wojska konsystujące w *Warszawie* i okolicy. Piechota, jazda i artylerja, zajęły pozycje swoje w kilku linjach dotykających prawem skrzydłem drogi ku *Warszawie* wiodącej. W pośrodku obszarów Powązkowskich, naprzeciw linji wojskowej, w stosownym odstępie, umieszczony był namiot Kaplicy polowej, a pod nim Ołtarz. Około godziny w pół do 10tej, zebrali się przy tejże Kaplicy, Członkowie Rady Państwa i Rady Administracyjnej, Senatorowie, Członkowie Senatu, Urzędnicy Dworu Cesarskiego, Naczelnicy Władz Rządowych i Urzędnicy Wojskowi i Cywilni wszelkiego stopnia. Obok tego świetnego grona, uszykowani byli Uczniowie Gimnazjów i Szkół Powiatowych, oraz Władza zwierzchnia tychże naukowych Zakładów. O godz: 3 kwadranse na 10tą, JO. Xiężna Jejmość Warszawska, w towarzystwie Jenerałowej *de la Moriciere* i dostojnej swej Córki, JO. Xiężniczki *Anastazji*, przybyła na plac parady i zajęła wraz z innemi licznie zebranemi znakomitemi Damami, miejsce przy Kaplicy. Odgłos bębnów i orkiestr wojskowych, oraz nieustające okrzyki radości, oznajmiły zbliżanie się N. CESARZA i KRÓLA, który w towarzystwie J. C. W. W. Xięcia Michała Pawłowicza, przybyć raczył o samej godz: 10tej. J. C. K. MOŚĆ miał na sobie mundur pułku Lejb Gwardji Kozaków. Świetny orszak znakomitych Osób konno, otaczał N. MONARCHĘ. Kanclerz Państwa Hrabia *Nesselrode*, Posłowie: Austrjacki, Francuzki i Pruski, Oficerowie zagraniczni obecni w Warszawie, towarzyszyli N. PANU. Niebawem trzykrotny odgłos bębnów i orkiestr wojskowych, oznajmił rozpoczęcie obrzędów religijnych. N. PAN zsiadłszy z konia, zbliżył się do Kaplicy, i wraz przystąpiono do odprawienia Nabożeństwa, przez Duchowieństwo Prawosławne. W chwili śpiewania Te Deum, działa różnych oddziałów artylerji, zagrzmiały 101-krotną salwę. W ciągu odprawianego Nabożeństwa, wzniesione zostały modły do PANA ZASTĘPÓW, za Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, i całą Jego Najjaśniejszą Rodzinę. Przy końcu Nabożeństwa, Celebrujący wezwał błogosławieństwa Niebios dla JO. Feldmarszałka

Xięcia Warszawskiego Hrabi *Paskiewicza* Erywańskiego, i całych Wojsk Rossyjskich. Po ukończeniu ceremonji religijnej, zebrane wojska defilowały przed N. CESARZEM i KRÓLEM, który sam objąć raczył komendę i wydawał rozkazy. Świetny był widok tej parady i dokładności, z jaką rozmaite manewra wykonywane były przez zebrane wojska wszelkiej broni. Defilada ukończoną została o godz: 12tej w południe. Poczem J. C. K. MOŚĆ powrócić raczył do Pałacu *Łazienkowskiego*.—Tegoż dnia wieczorem przepełnione były publicznością Łazienki Królewskie, gdzie sztuka okazała się w całej swojej rozciągłości; mówiemy tu o illuminacji, albowiem różnobarwne gwiazdy, piramidy, świątynie jaśniejące niezliczonem światłem, ten potok blasku, jak wśród najpogodniejszego dnia, ta woń tego czarownego parku, wszystko to uprzyjemniało pobyt zebranych widzów. O godz: 7ej rozpoczęto widowisko bezpłatne na wyspie, a przedstawienie w *Pomarańczarni* było zaszczycone obecnością N. CESARZA i KRÓLA, oraz J. C. W. W. Xięcia Michała.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 7/19 Sierpnia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 21, na które, tudzież na dawniejsze, w 121 wnioskach, złożono rsr. 1237 k. 65 (zł. 8,251). Na żądanie 21 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież:, rs. 4 k. 50½), rs. 658 k. 18 (zł. 4387 gr. 26), i umorzono książeczek oszczędności 10. Przeto Uczestników 4,309, posiada kapitał rsr. 96,102 kop: 63 (Złp. 640,684 gr. 6.)

Na zasadzie rozkazu JO. Xcia Namiestnika, wykreślony zostaje z listy zbiegłych za granicę, *Kotowski*, ze wsi Dobrzysława.

JWW. Jenerał Lejtnant *Łazarew-Staniszczew* przybył do Warszawy z Nowogeorgiewska; Jenerał-Major *Samaryn* z Kalisza; Pułkownik *Gersztenzweig* Fligiel-Adjutant J.C.K. MOŚCI, z Opatowca; Anna *Albertow*, Małżonka Gubernatora Gub: Lubelskiej, z Petersburga, i P. Albert *de Lalleleand*, Sekretarz Ambasady francuz:, z Paryża. Wyjechali zaś: *Wołkow* Rotmistrz Fligiel-Adjutant J. C. K. M. do Petersburga.

Jutro w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Sabiny z Mejerów *Billing*, Właścicielki domu; na które pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej.

Już wspomnieliśmy że Żegluga na *Wiśle*, w ciągłym jest ruchu. Czynność tę odbywają statki *parowe* i *żaglowe*. O początku pierwszych i ich budowie, już udzieliliśmy szczegółową w piśmie naszem wiadomość; pozostaje nam więc tylko udzielić choć ogółowo objaśnienie o drugich. Do budowy więc tych statków, to jest *żaglowych* zupełnie nowych, mamy warsztaty jedynie tylko w m. *Włocławku* nad *Wisłą*, gdzie w r. 1848 zbudowano berlinek 3, których wartość wynosiła rs. 3600. Miasto *Wyszogród* nad *Wisłą*, m. *Nowydwór* przy ujściu *Narwi*, i wieś *Wywłoka* nad *Bugiem*, dla mniejszej zamożności lasów, przyjmują tylko do naprawy stare lub uszkodzone statki. *Wiciny* i *bajdaki*, budowane są nad brzegiem *Niemna*. *Dubasy* przychodzą tu z Cesarstwa Rossyjskiego. *Galary krakowskie*, budowane są w *Krzeszowie* i *Zawichoście*; galary *ulanowskie*, w m. *Ulanowie* nad Sanem; *bużne* nad rzeką *Bugiem*, a szczególniej w *Dubience*, (rocznie wystawiają ich do 600). Na sposób *krakowskich*, budowane są czasem galary w m. *Przedborzu* i *Sulejowie* nad *Pilicą*. W ogóle w r. 1848 zbudowano w Królestwie galarów 58, których wartość dochodziła do rs. 2800. Statki te są zwykle z drzewa sosnowego, jodłowego lub świerkowego. P. Ludwik *Wolski*, poświęcający się badaniom tego rodzaju, zamieścił o tem piękne szczegóły w *Bibljotece Warsz:*, a mianowicie w *Rysie hidrografji* Królestwa Polskiego.

W d. 25 z. m. opatrzony na drogę wieczności ŚŚtemi SAKRAMENTAMI, umarł w wieku lat 71, ś. p. Adam *Gajewski*, Obywatel ziemski Gub: Płockiej. Zwłoki tego szanownego starca, pogrzebane zostały w mieście *Kowalu* (Pcie Włocławskim), przez liczne Duchowieństwo świeckie i zakonne, któremu przewodniczył JW. JX. Michał *Marszewski*, Prałat i Oficjał Jlny Katedry Włocławskiej.

Z Petersburga.— Z zachowywanego w skarbcu zapasowym w twierdzy *Petersburgskiej* funduszu, przewieziono w tych dniach pięć miljonów rubli sr. w monecie brzęczącej, dla zasilenia kassy Expedytury kredytowej.

Anglja. Londyn 13 Sierpnia.— Przedwczoraj Królowa z Xciem *Albertem* i rodziną, przypłynęła do *Belfast*, miasta najbardziej przemysłowego w całej Irlandji; przyjęcie było równie pełne zapału jak w *Dublinie*. Jutro spodziewają się Królowej w *Glasgowie*. Xiążę *Walji* miał podobno od Królowej otrzymać tytuł Hrabiego *Dublina*, a Lord Major Dublina, Pan Tymoteusz *O'Brien*, godność Baroneta.

Austrja. Wiedeń 15 Sierpnia.— Przedwczoraj parostatkiem przybyli tu z *Linz* Xiążę *Nemours* i Xiążę *Saxe-Koburg* z rodziną.—Minister wojny Hr: *Giulay* w tych dniach odjechał do *Preszburga*.— Patryarcha *Rajaczyc*, został do *Wiednia* powołany, a serbskie województwo oddano pod rozkazy Feldzeugmejstra *Haynau*.— Przygotowano już postanowienie nadające instytucje trzem Królestwom *Slawonji*, *Kroacji* i *Dalmacji*, do których miano przyłączyć województwo *Serbskie* i wyspę *Mur*, ale wydanie tych dekretów, wstrzymano aż do przybycia powołanych do *Wiednia* mężów zaufania; język krajowy ma być zachowanym we wszystkich urzędowych czynnościach, wyjąwszy korrespondencji z władzą centralną.— *Gazeta Wiedeńska* zaprzecza wieści o wydaniu amnestji jakiej bądź w dniu urodzin Cesarza.— Z *Tryestu* 12go b. m. popłynął do *Wenecji* parostatek francuzki z wia-

domością o zawarciu pokoju pomiędzy Austrją i Sardynją; sądzą, że ta misja przyczyni się do ukończenia oblężenia. — W *Tryeście* w dniu 12 b. m. słyszano ciągły huk dział od *Wenecji*. — Jenerał *Gorzkowski* obejmuje dowództwo korpusu oblegającego *Wenecję*, a Hr: *Thurn* został odwołanym. — Redakcjom Gazet w *Wiedniu* ponowiono zakaz ogłaszania wiadomości o ruchach armii Cesarskiej.

Francja. Paryż 13go Sierp:.— Prezydent w *Rouen* i *Havre*, był przyjmowany z zapałem; dzienniki zapełnione są szczegółowemi opisami; *Journal des Debats* robi uwagę, że Królowie *Karol X* i *Ludwik Filip* w przejażdżkach swych, także zawsze z zapałem byli przyjmowanemi, a nadto że przed samemi wypadkami lutowemi, Xżę *Nemours* doznał na prowincji podobnież świetnego przyjęcia. — Znowu mają odbyć wielką rewję wojska w d. 15 Sierpnia. — Widoczną jest rzeczą, że *czerwoni* liczą wiele na związek z *legitymistami*, którzy gdy anarchja grozi, trzymają się z stronnictwem porządku. To jest pewnem, że *czerwoni z białemi*, będą starać się: 1) o zniesienie podatku od trunków, 2) od majątków, 3) o wsparcia na przyszłą zimę. Co do pierwszego, z południowych prowincji przyjdzie mnóstwo petycji, do czego się już agitują.—Odwołanie Pana *Oudinot*, jest powodem kłótni zaciętych pomiędzy katolickiemi dziennikami a konserwatystowskiemi; dzienniki PP. *Molé* i *Thiers* pochwalają odwołanie. — Dziś ma tu przybyć Jenerał *Lavaillant* z misją od Pana *Oudinot*. — Z łona rozlicznych kwestji Rzymskich, występuje na scenę nowa. Francuzi powracając stolicę świata Papieżowi, pragnęli utrzymać tylko swoją w tem mieście załogę. Ojciec Śty zaś, zgadzając się na powrot, co ma nastąpić przed końcem Sierpnia, żąda, aby połowa armji francuzkiej powróciła do kraju swego; zaś stolica świata, aby została powierzona straży wojsk połączonych, to jest: francuzkich, austrjackich, neapolitańskich i hiszpańskich. Obok tego pomiędzy Jenerałem *Oudinot*, a komisją Papiezką w której ręce sam złożył władzę, zachodzą jeszcze jakieś małe trudności.

Niemcy. — W *Szleswigu* nastąpiła już wymiana wszystkich jeńców niemieckich i duńskich. — Prusacy chcieli zająć zabraną fregatę duńską *Geffion* stojącą w porcie *Eckenforde*, ale Komendant jej mianowany przez władzę centralną niemiecką, oświadczył, że na to nie pozwoli i raczej okręt w powietrze wysadzi. — Gabinet *Bawarski* zaprotestował przeciw zajęciu Xięstw *Hohenzollern* przez wojska pruskie. — Wojska pruskie opuszczają *Drezno*. — Xiążęta domów *Hohenzollern* podobno odstąpią swych Xięztw Prussom, za otrzymaniem stosownej pensji i godności. — Lord *Palmerston* miał uwiadomić Xięcia *Wittgenstein* w nocie urzędowej, że Prussy dla związku niemieckiego północnego poprzestaną na granicy rzeki *Men*, że uznają związek Niemiec południowych pod naczelnictwem *Bawarji*, i że nad obu temi związkami urządzą dyrektorjat z *Austrji* i *Pruss*, w którym *Austrja* prezydować będzie.— W. Xżę *Badeński* 18go ma wrócić do *Karlsruhe*, i odbyć wjazd uroczysty. — Wychodzcy *Badeńscy* powoli wracają do kraju.

Turcja.— Sławny Mozes *Montefiore*, (znany ze swojej bytności w Warszawie), przybył na początku zeszłego miesiąca do *Damaszku*. Najświetniejszego doznawszy tam przyjęcia wraz z małżonką swoją Lady *Montefiore*, wyjechał d. 8go do *Saffet*, unosząc z sobą dziękczynne wspomnienia za rozdawane wszędzie hojną ręką jałmużny dla biednych, bez różnicy wyznania.

Włochy. — O śmierci Króla *Karola Alberta* dzienniki turyńskie podają następne szczegóły: W dniu 25 z. m. Król zażądał Świętych Sakramentów, spowiadał się i płakał nad nieszczęściami kraju swego, o którym mówił z niezmiernem uczuciem, oświadczając, że zapomina o wszystkiem, i wszystkim przebacza; Król ten umarł na wyrzuty a raczej gruczoły. Do imienia jego ma być dodanym przydomek *Wspaniałomyślny*. Żałoba w *Turynie* jest powszechna.— Wojska sardyńskie koncentrują się na granicy szwajcarskiej; dzienniki wszystkich barw z jak największą czcią mówią o zmarłym, ciągnąc z życia jego naukę dla ludzi, i w ogóle dla kraju. — Wojska Papiezkie podobno zostaną rozwiązanemi.— Po ogłoszeniu dekretu zniżenia wartości papierowych pieniędzy, wojsko francuzkie cały dzień i noc biwakowało.— Papież przyjmował nader łaskawie w *Gaeta* deputację municypalności *Rzymu* i Kapituły Śgo Piotra. — W *Toskanji* rozbrajają gwardje narodowe.— W *Rzymie* aresztowano Notarjusza, który spisywał inwentarz gmachów Papiezkich i Kapelana karabinjerów. — Pan *Oudinot* odjeżdżając do *Gaeta*, przedsięwziął wszystkie środki dla utrzymania *Rzymu* w spokojności; żołnierze śpią w ubraniu; Jenerał udał się do *Gaeta*, by robić przedstawienia, ale Papież podobno postanowił już znieść statut przez siebie nadany; wszystko wskazuje, że wróci system Grzegorza XVI; wnioskują także, że obecność garnizonu francuzkiego długo będzie konieczną w *Rzymie*. — Wiadomość o zawartym pokoju pomiędzy Austrją a Sardynją, Izba *Turyńska* przyjęła milczeniem.

Rozmaitości. — W zmarłym Marszałku *Molitorze*, o którego śmierci zaszłej w tych dniach w *Paryżu* już donieśliśmy, jako wielkim Kanclerzu Legji Honorowej i Zwycięzcy z pod *Schwytz*, *Mütten* i *Glaris*, Francja poniosła jedną z tych strat, jakie nie przestają dotykać starożytnej jej sławy. Urodzony w *Hayange* (w Mozelli) 7go Marca 1770 roku, syn starego Weterana i Wojownika, kończył właśnie swe nauki, kiedy pamiętna dla tego kraju rewolucja wybuchła. W liczbie ciągnącej ochoczo młodzieży francuzkiej na obronę granic swego kraju, stawił się i młody naówczas *Molitor* jako

ochotnik, i w roku 1791 mianowany był Kapitanem 4go bataljonu *Mozelskiego*. Później zaraz po odbyciu 2ch kampanji, pozyskał w roku 1793 stopień Adjutanta jeneralnego. W ciągu lat 4 h, miał czynny udział we wszystkich operacjach wojennych pod wodzami: *Pichegru*, *Kleberem*, *Moreau* i *Jourdanem*. Posunięty na stopień Jenerała brygady 30 Lipca 1799 r., i przeznaczony do armji Helweckiej pod *Massena*, wsławił się w bitwach pod *Schwytz*, *Mütten-Thal* i *Glaris*, gdzie z jedną tylko swoją brygadą, opierając się armji nieprzyjacielskiej, i wezwany do poddania się, zawołał w zapale: »Wy to rączej, a nie ja, złożycie mi oręż"; i dotrzymał słowa. W roku 1800, w armji *Nadreńskiej;* bronił przeprawy, a pod *Stokach* wsławiwszy się zwycięztwem, zabrał do niewoli 3500 jeńców. Do rzędu tych kampanji, należy jeszcze wiele bardzo pomniejszych, a przez niego wygranych bitew; w tym też samym roku otrzymał stopień Jenerała Dywizji. W roku 1805 *Molitor* zajaśniał sławą w armji Włoskiej, i tam mianowany Wielkim Oficerem Legji Honorowej. W r. 1808 komenderował armją Pomeranji szwedzkiej; tegoż roku zyskał tytuł Hrabiego, z Majoratem przynoszącym mu 30,000 franków rocznego dochodu. W roku 1809 odznaczył się w bitwie pod *Essling*, a w 1814 widziano go znowu w bataljach pod *Chaussée-Chalons et Férté sous-Jouarre*. Nakoniec w 1823 dowodził armją Pyrenejską, i tam wyniesiony na stopień Marszałka i Para Francji, a w 1847 mianowany Wielkim Kanclerzem Legji Honor:. Marszałkowa *Molitor* była nadzwyczaj przywiązaną do swojego męża. »Tam", mówił Marszałek do żony, miesięcy temu parę, wskazując na niebo, »tam pójdę wkrótce oczekiwać ciebie." »Spodziewam się, że nie długo na mnie czekać będziesz", rzekła Pani *Molitor*, ściskając rękę walecznego wojownika; i nie złamała danego przyrzeczenia, bo jak o tem już poprzednio wspomnieliśmy, prawie nawet jednocześnie za nim pospieszyła. Śmierć tego Jenerała zmniejsza liczbę Marszałków francuzkich do 5ciu, to jest: *Marmont*, *Soult*, *Gerard*, *Reille* i *Dode de la Brunerie*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bricken Sta: Oby: z Gnojny nr 603; Brzozowski Adolf Oby: z Małopola nr 2673; Ciecierski Stef: Oby: z Gub: Grodzieńs: nr 613; Dobiecki Winc: Oby: z Oczesał nr 603; Herbst Aug: Kup: z Radomia nr 467; Jurkiewicz Alex: Porucz: z Petersb: nr 404; Józefowicz Ignacy Radca z Biertow nr 413; Kuczyński Adolf Urzęd: z Kalisza nr 476; Lentz And: Kup: z Strzegocina nr 603; Makomaski Win: Ob: z Trembaczewa nr 1565; Niemojewska Helena Ob: z Oleszna nr 414; Płonczyńska Izabela Ob: z Wykna nr 495; Potocka Augusta Ob: z Lublina nr 476; Rembieliński Alex: Oby: z Krośniewic nr 412; Szaniawski Konst: Urzęd: z Częstochowy nr 641; Walewski Konr: Hr: z Jelny nr 1347; Zajączkowski Jan Oby: z Godzisza nr 603.

DONIESIENIA.

Maurycy *Schlesinger*, Sztabs-Lekarz, przeniósł obecnie swe mieszkanie z miasta *Wielunia* do *Łodzi*.

MIESZKANIE złożone z 6ciu Pokoi, z których jeden jest Salonem o 3ch oknach, Kuchnia angielska, Piwnica, Drwalnia, Góra, Podwórze zamknięte, Stajnia i Wozownia, i wszelkie inne wygody; Mieszkanie to może być podzielone na dwa Lokale; w domu pod Nr 926 B, na rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej, do najęcia od 1go Października r. b. Wiadomość na miejscu u właścicielki.

Z dnia 5 na 6 Kwietnia 1846 r. w mieście Stargardzie w Pomeranji, skradzioną została P. Mosesowi Lewin junior, OBLIGACJA Udziałowa Królestwa Polsk., a fl. 300, Serja 2436, Nr 121,778; ostrzega się przeto niniejszem, ażeby nikt Obligacji tej nie nabywał, albowiem stosowne w tej mierze zastrzeżenia poczyniomemi zostały.

Uzupełniając zlecenia, wzywam W. Żelazkowskiego Franciszka, w Warszawie czyli w okolicy zamieszkałego, aby się raczył do mnie w Lublinie, obecnie przejazdem dni kilka z potrzeby bawiącego zgłosić, po wiadomość w własnym swym interesie spiesznie onemu potrzebną, do niezwłocznego zgłoszenia przez siebie, bąć upoważnionego szczególnie we Lwowie.— Lublin d. 17 Sierpnia 1849 r. — F. Grabowski.

PANNA z wyższem ukształceniem, pragnie mieszkać przy Familji, ale zastrzega sobie, ażeby ludzie byli godni. Wiadomość u właściciela domu na 1m piętrze, ulica Senatorska Nr 459, od godziny 12 do 4 po południu.

Wczoraj wracając do Warszawy z Obozu przez rogatki Wolskie, zgubiono PIÓRO jeneralskie Kozackie, w zielonym futerale. Znalazca raczy oddać do mieszkania JW. Jenerała Majora Andrjanowa na Nowym Świecie pod Numerem 1270, za co otrzyma 4ry Rsr. nagrody.

Komornik przy Sądach Pokoju Okręgów: Sochaczewskiego, Błońskiego i Czerskiego, wiadomo czyni, że dnia 12/24 Sierpnia r. b. o godz: 10 z rana, w mieście Okręg: Sochaczewie, na targu publicznym, Certyfikat na Złp. 200 lit: B, przez głośną licytację z upoważnienia Sądowego, sprzedany będzie.
Jakób *Wilczyński*.

Z powodu wydanego nowego obwieszczenia do sprzedaży Młyna pływaka na rzece Wiśle przy brzegach wsi Jabłonny w Okręgu Warszaws: położonej, umocowanego, należącego do spadku po Janie *Kaczyńskim*, podpisany Rejent podaje do wiadomości, że tenże **MŁYN**, oraz różne Ruchomości, stanowiące spadek po tymże Janie Kaczyńskim, nie w terminie dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b., jak poprzednio w pismach ogłoszono, w którym dla zaszłych przeszkód, na grunt Rejent zjechać nie może, lecz w d. 24 Sierpnia (5 Września) t. r., przez publiczną licytację, z mocy upoważnienia i pod warunkami, w poprzednich obwieszczeniach zamieszczonemi, sprzedane niezawodnie będą.— *Brzozowski*.



We wsi Długo-Wola, przy trakcie Krakowskim, za miastem Grójcem, jest do sprzedania partja SKOPÓW rosłych, wyborowych, dobrze opaszonych, około sztuk 200. Wiadomość na miejscu.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 16.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Estella.— Mularz.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Cyrulik Sewilski.*

Utrzymująca OGRÓDEK, na tak zwanej Górze Gnojowej od lat 4ch, poleca się Sz: Publ: z dobremi napojami, jako to: Piwem Bawarskiem w butelkach kufelkowych po gr. 7; Owsianem urządzonem podług nowego sposobu, i wystałem Marcowem; Porterem, i t. p. trunkami; oraz smacznemi Przekąskami, po gospodarsku sporządzonemi.— w tymże Ogródku jest także Kręgelnia, w której Jutro puszczone będą w kręgle, stado Kaczek w partjach, podług życzenia, i para Kur indyjskich (to jest Kogut i Kura). Amatorowie gry tego rodzaju, raczą przybyć tamże.— J. *Baranowska*.

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 8 (20) Sierpnia 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.